

"Być zwyciężonym i nie ulec - to zwycięstwo"

ZBIORY OSRODKA KARTA
/Józef Piłsudski/

Cena 20 zł

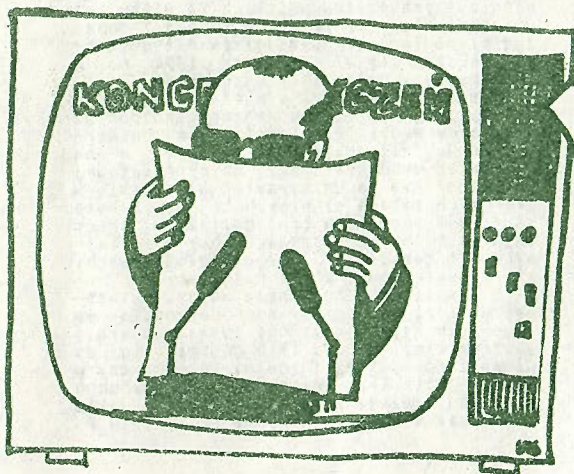
wiadomości bieżące

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Nr. 209

6.03-19.03.1988 r.

OBRAZ 14 DNI +++ Republika Armeńska wstrząsają nie notowane od 70 lat demonstracje i wiece. Ludność ormiańska domaga się przyłączenia do Armeńskiej SRR okręgu Nachiczewańskiego, zamieszkałego przez Ormian, a należącego od rewolucji bolszewickiej do Azerbejdżanu. Ormianie są chrześcijanami, a Azerbejdżanie muzułmanami. Okazuje się, że po 70 latach ateizacji religia odgrywa na sowieckim Kaukazie zasadniczą rolę. Drugim powodem zaburzeń są sprawy związane z ochroną środowiska naturalnego, które ulega niszczeniu przez nieodpowiedzialne posunięcia miejscowych władz. +++ W 70 rocznicę niepodległości Estonii 3 tys. mieszkańców Tallina demonstrowało pod hasłami wolności dla swojego kraju i wycofania Rosjan. Wcześniej podobne manifestacje odbyły się w Wilnie i w innych miastach Litwy z tej samej okazji. Władze sowieckie nałożyły blokadę informacji. +++ Do Rzymu mają się udać biskupi litewscy, aby złożyć Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II sprawozdanie z sytuacji Kościoła katolickiego w ich kraju. +++ Według belgradzkiego pisma "Vecernje Novosti" w Jugosławii natuje się wzrost liczby wierzących. I tak np. w Splicie w szkołach średnich liczba wierzących uczniów wzrosła w ciągu kilku ostatnich lat z jednej trzeciej do połowy, a w okręgu Kosowo co czwarty członek Związku Komunistów jest wierzący. +++ Sekretarz KC Węgierskiej Partii Matyas Szueroes przed mikrofonami radia budapeszteńskiego, zapytany o sytuację mniejszości węgierskiej w państwach sąsiednich, podał krytyce stosunek władz rumuńskich do ludności węgierskiej w Siedolegrodzie. +++ Z 12 planowanych polsko-radzieckich przedsiębiorstw mieszanych powstało tylko jedno - "Pollena-Miraculum" w Krakowie. Jak pisze warszawska "Polityka", dotychczas strony nie zdawały sobie sprawy z barier dzielących gospodarke obu krajów ...poczynając od norm technicznych, form sprawozdawczości statystycznej aż po bariery ekonomiczne, organizacyjne a nawet psychologiczne. Językowe czy komunikacyjne. +++ Ugrupowania partyzanckie w Afganistanie wysuwały na stanowisko premiera w rządzie tymczasowym Armeta-Szacha, przywódcę jednego z ugrupowań demokratycznych. +++ Od 1980 r. ponownie trwają starania o rewindykację XIV-wiecznego kościoła i klasztoru franciszkańskiego w Chęcinach koło Kielc. Od 1972 r. w nawie głównej kościoła mieści się sala restauracyjna, w kaplicy grzebalnej - cocktail-bar, a w zabudowaniach klasztornych hotel. A włączając w Polsce komunijści profanują Świątynię. +++ W artykule opublikowanym w



Wszystkim Matkom
Półkom z okazji 8 MARCA
Najlepsze życzenia
kolejnych podwyżek cen
oraz piosenkę pt:
"TANGO Z WODĄ
W USTACH"
PRZESYŁA WŁADZA
LUDOWA

"Moskowskich Nowościach" laureat Pokojowej Nagrody Nobla prof. A. Sacharow stwierdził, że należy bezwzględnie zakazać budowy nazwianych reaktorów jądrowych i rozpocząć prace nad projektami elektryczni z reaktorem zlokalizowanym pod ziemią. +++ Sprzedaż alkoholu w ZSRR spadła w 1987 r. o 13 %. Zanotowano jednak wzrost produkcji samogonu, a także dużą liczbę zatruc alkoholem przemysłowym i innymi tego rodzaju płynami. +++ Wielka Brytania, Hiszpania, Szwecja i Belgia złożyły protesty wobec komunistycznych władz rumuńskich z powodu opublikowania w tym kraju sfinansowanych depesz urodzinowych do bukaresztańskiego dyktatora N. Ceaucescu. Ani królowa Elżbieta II, ani inni monarchowie nie wysłali z tej okazji żadnych gratulacji do przywódcy Rumunii. +++ Na Węgrzech powstały dwie pierwsze organizacje związkowe bezrobotnych. Mają one udzielać pomocy finansowej ludziom pozbawionym pracy, oraz ułatwiać im znalezienie miejsca zatrudnienia. Władze oświadczają, że w najbliższym czasie liczba bezrobotnych w całym kraju może wzrosnąć do 10 tys. osób. +++ W związku ze śmiercią Georgija Malenkowa, agencja Kathpress pisze z Moskwy, że był on pierwszym premierem ZSRR, którego pochowano według obrządku prawosławnego. Zmarły w wieku 86 lat dawny bliski współpracownik Stalina Powrócił na początku lat 70-tych do Kościoła prawosławnego. Kościoła swego dzieciństwa i młodości. W kołach kościelnych stolicy sowieckiej było wiadomo, że Malenkov stale modlił się w swoim kościele parafialnym jako "pokorny pokutnik". Jego nawrócenie było tak przekonujące, że gmina wybrała go starszym cerkwi. Malenkov, jak pamiętamy, był w latach 30-tych współodpowiedzialnym za największe zbrodnie Stalina. A więc jeszcze jeden zbrodniarz nawrócony. Pierwszym był kat Polaków, Hans Frank, w Norymberdze. +++ W tym miesiącu ukazał się na półkach księgarskich i już jest trudny do zdobycia "Ostatni raport" Józefa Becka, ministra spraw zagranicznych Niepodległej Polski. Pomyśleć, że książki różnych prominentów PRL zalegają półki i przysłowiowy pies z kulawą nogą o nie nie pyta. +++ W Polsce narasta niezadowolenie z ostatniej drażniącej podwyżki cen. Ostatnio demonstrowali lekarze i personel pomocniczy służby zdrowia w Gdańsku. "Więcej łówek, lekarstw i pieniędzy" - oto hasła, jakie wymiesili gdańscy lekarze. +++ Wrocławskie ZNTK w dniu 29 lutego podjęło strajk, domagając się podwyżek płac. +++ Sławomir Dutkiewicz, 23-letni uczestnik ruchu WIP z Bydgoszczy, promadzi od 12.11.1987 r. bezterminową głodówkę w areszcie śledczym w Bydgoszczy. Skazany na 2 lata i 3 miesiące więzienia za odmowę odbycia służby wojskowej, mimo, iż zwrócił się z prośbą o służbę zastępczą. Dokarmiany jest przy pomocy metalowej rurki, bity przez służbę więzienną. Głoduje już 100 dni. WIP prosi wszystkich o pomoc: odsyłanie książeczek wojskowych na adres MON z wyjaśnieniem przyczyny wysłania, kierowanie listów do Rady Państwa z prośbą o akt łaski wobec Dutkiewicza i innych więzionych za walkę o prawo do służby zastępczej.

.....
LUDZIE Z KRĘGU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
Kazimierz WIERZYŃSKI
/1894 - 1969/



Kazimierz Wierzyński, jeden z najwybitniejszych poetów polskich XX wieku, od wczesnej młodości związany ideowo z obywatelstwem i niepodległościowym Józefem Piłsudskim, urodził się 27 sierpnia 1894 r. w Drohobyczu w Małopolsce Wschodniej.

Gimnazjum ukończył w niedalekim Stryżu w roku 1912. Po zdaniu matury rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a na rok przed wybuchem I-szej wojny światowej przeniósł się na Uniwersytet Wiedeński. W starszych latach szkolnych i w okresie studiów krakowskich brał udział w pracy tajnych kółek samokształceniowych i tajnych organizacjach niepodległościowych, którym patronował Józef Piłsudski.

W chwili wybuchu I-szej wojny światowej wstąpił do Legionu Wschodniego, a po jego rozwiązaniu wcielony został do armii austriackiej. W roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i został internowany w obozie jenieckim w Riazaniu. Po wybuchu rewolucji zbiegł z obozu i czas jakiś przebywał w Kijowie, skąd w lecie 1918 r.

dotarł do Warszawy, w której spędził cały okres II Rzeczypospolitej. Występował z autorecytacjami na estradzie kawiarni "Pod Pikadorem", drukował swoje wiersze w "Pro Arte" oraz był jednym z współtwórców miesięcznika literackiego "Skamander". Wokół tego miesięcznika zgrupowali się najwybitniejsi poeci Niepodległej Polski.

Podczas najazdu bolszewickiego 1920 r. był Wierzyński oficerem Biura Prasowego Maczelnego Dowództwa. Po zakończeniu wojny dalej zajmuje się twórczością literacką i dziennikarstwem. W latach 1926-31 redagował "Przegląd Sportowy", a w roku 1931/32 prowadził założony przez siebie tygodnik "Kultura". Od roku 1932 aż do wybuchu II wojny Światowej był stałym recenzentem teatralnym, piśmudczykomskiej "Gazety Polskiej".

Podczas konkursu literackiego IX Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie, Wierzyński otrzymał złoty medal za utwór poetycki "Laur olimpijski". W roku 1936 otrzymał Państwową Nagrodę Literacką za całokształt twórczości. Na rok przed wybuchem II wojny został członkiem Polskiej Akademii Literatury, był również członkiem Pen-Clubu i brał czynny udział w zjazdach tego stowarzyszenia przed i po wojnie. Związany ideowo z obozem Marszałka Piłsudskiego, przekonaniom swym dał wyraz w retoryczno-refleksyjnych wierszach ze zbioru "Wolność tragiczna" i "Kurhany".

Na wieść o Śmierci Pierwszego Marszałka Polski, Wierzyński pisał m. in.:

*Budzą się w krypcie prochy, królowie uspieni:
Kto ich spokój narusza, kto w ciemność tę wkracza,
Skąd podnosi się hałas w podziemnej tej sieni,
W całym zanku drżą mury i dzwon jak rozpaczają!
Tym dzwonem ogłuszona zbudziła ich wieża,
Truchła ciężko dźwignęli, w sarkofag się wparli
I patrzą z oczodołów: prosto ku nim zaierza -
Poznali Go, poznali wodzowie umarli!"*

We wrześniu 1939 r. opuścił kraj i pozostał na emigracji. W okresie wojny pisał wiersze o tematyce patriotyczno-żołnierskiej i religijnej. Po wojnie wydał m. in. "Czarny polonez", który jest ostrą krytyką rządów komunistycznych w Polsce. Do końca życia współpracował z ośrodkami politycznej emigracji, między innymi z RNE. Zmarł w Londynie 13 lutego 1969 r.

Za pośrednictwem dwutygodnika "Solidarność Walcząca"
APEL DO SPOKIECZERSTWA WROCŁAWIA I DOLNEGO ŚLĄSKA

My, pracownicy kultury i bibliotekarze, zaniepokojeni faktem dosyć biernych reakcji społecznych, w tym także reakcji ze strony części znanych działaczy, na fakt aresztowania i postawienia fałszywych zarzutów Kornelowi Morawieckiemu i Hannie kukowskiej-Karniej, postulujemy przeprowadzenie szeregu akcji protestacyjnych w ich obronie. Nie wolno nam spokojnie godzić się na jawne bezprawie, jakiego dopuszcza się władza. Ewentualny wyrok na "terrorystów i przemytników" będzie hanbą niezawisłego sądownictwa. Będzie to także policzek wymierzony społeczeństwu. Jak długo jeszcze bezkarna i arogancka władza będzie pluć nam w twarz, a my będziemy udawali, że to pada deszcz? Kornel Morawiecki, godny naśladowania wzór, człowiek o dużym autorytecie moralnym, jest jednym z niewielu działaczy, którzy zachowali godną twarz, wierność własnym przekonaniom. Jest on także symbolem oporu jednoczącego ludzi, nie tylko przeciw na Dolnym Śląsku. Czyżby w trudnej dla Niego sytuacji, w jakiej znalazł się obecnie, ma zostać przez nas zapomniany? Skazany na naszą obojętność? Milczenie? Czy wolno nam zaprzestać walki o jego uwolnienie?

Zwracamy się do Was wszystkich: znanych działaczy - J. Piniora, Wł. Frasyniuka, A. Lenkiewicza, do Dolnośląskiej Komisji Praworządności RKS-u, zakładowych ogniw i struktur "Solidarności", do niezależnie myślących studentów, naukowców, młodzieży z "WIP-u", wszystkich szeregowych członków i sympatyków "Solidarności" i "Solidarności Walczącej": ZADAJMY DO SKUTKU UWOLNIENIA KORNELA MORAWIECKIEGO!

To nasze prawo, ale i nasz obowiązek!
Wrocław, 28.01.1988 r. Bibliotekarze i pracownicy upowszechniania kultury

REFORMY CZY NIEPODLEGŁOŚĆ? 29 lutego br. minęła 220 rocznica utworzenia Konfederacji Barskiej, która podniosła z poharbienia sztandar Rzeczypospolitej i podjęła 4-letnią, bohaterską walkę "Pro Fide, Lege et Patria" /Za Wiarę, Prawo i Ojczyznę/. W całym kraju z tej okazji odbyły się podniosłe uroczystości patriotyczno-religijne, a w naszym mieście podczas uroczystej Mszy św. za Ojczyznę odprawionej w kościele oo. Franciszkanów pod wezwaniem św. Karola Boromeusza, odsłonięto piękną tablicę pamiątkową. Nie jest przypadkiem, że organizatorzy umieścili ją naprzeciw tablicy Marszałka Józefa Piłsudskiego, bo przecież konfederaci barscy pierwsi weszli na drogę walki zbrojnej

o wolność, którą On zakończył odzyskaniem na lat dwadzieścia pełnej niepodległości. Dzis staje przed nami to samo pytanie, jakie stawiali sobie nasi praojcowie w XVIII w.: czy reformy państwa są możliwe bez odzyskania pełnej suwerenności. I wówczas, i teraz Polska ma tylko pozorną, ograniczoną na rzecz Rosji suwerenność; i wówczas, i teraz państwo przeżywa wewnętrzny kryzys i konieczność reformy jest niezbędna, reforma politycznych i społeczno-gospodarczych. Obóz Czartoryskich i króla Poniatowskiego chciał naprawy państwa przy obecności wojsk rosyjskich i przy pomocy carycy Katarzyny II. Konfederaci mówili: nie! - najpierw Polska musi odzyskać pełną suwerenność, a potem dopiero można myśleć o przebudowie i reformie wewnętrznej. Jest to nauka i dla nas na dzień dzisiejszy. Nie z łaski Kremla, przy obecności Czerwonej Armii, ale dopiero w wolnym kraju będzie możliwa prawdziwa, trwała i rzeczywista reforma naszego systemu. Konfederaci barscy odrzucali program obozu królewskiego i mówili, że nigdy przed mocą nie ugną żywi, nie chcieli słuchać rozkazów ambasadora rosyjskiego. I my również powinniśmy sobie zdać sprawę, że dopóki nie będziemy wolni, reformy będą tylko systematycznym obniżaniem naszej stopy życiowej i pograżaniem Polski w chaosie i kryzysie.

/red.dy1./

WIŚZIEŃ KORNEŁ MORAWIECKI

Bracie w wolności
wzrastają ceny
na chleb i sól
więc witam
na progu więzienia
Ja więzień
magdeburgskiej twierdzy
Krzyżem Niepodległości
bestialsko ściągniętym
ze szczytu Kopca
i haniebnie rozwłóczonym
przez perelonskie czolgi
Aż powstała z ziemi
niezabliźniona rana

Bracie wolności
witam na progu
więzienia
garścią ziemi
z trzech tysięcy pól
prześniętych polską krwią
i grudą ziemi
ze świętych grobów ofiar
stanu wojennego

Niepodległy Bracie
spada cena na krew
i poświęcenie
więc z Krainy Wielkiego Ukrycia
na rany po kajdanach kładę
wrzucone przez kraty do celi
wiązanek kwiatów
z maulewskiego grobowca

Bracie w wielkiej wolności
- przemierzający cele -
w więziennych łańcuchach -

cud nad Wisłą trwa
nie tylko w sercach
lecz w solidarnych dłoniach
kruszących Bestię

Bracie po prostu Bracie
lata niewoli wieki niewoli
a chwila wolności w zamian
Wieczna chwila
ona solą ziemi
którą witam
na progu więzienia
Zanim pójdziesz na przesłuchanie
wysłuchaj się w Słowo

które jest na początku
i w ziemię milczenia
po grudniowych salwach
haniebnie wymierzonych
w serce
bijące solidarnie
wiecznym rytmem wolności

Więźniu sumienia
kajdany zerwie
Niepodległości Krzyż
Posłańcze wolności
podniesiesz go wysoko

Podniosę

W więziennych jak więzienia kłatkach
zatrzępocę
Biały Ptak
skrzydłami pieśni
którą Polak żyje na ziemi.

1.01.1988 r.

Henryk Wołniak

Numer zamknięto:

WYDAJE:
Agencja Informacyjna
Solidarności Walczącej